

Aleksander Prokopiuk¹, Aleksander Maksimczuk²

ZMIANY STRUKTURY GOSPODARKI I ZAKRES REALOKACJI ZASOBÓW W POLSCE W POCZĄTKACH TRANSFORMACJI – UWAGI OGÓLNE

Streszczenie

Wątek efektywnościowy w polskiej transformacji, jak bez wątpienia daje się zauważyć, często zniknął z pola widzenia w kontekście mocno eksponowanych innych zagadnień. Podobnie jak cały aspekt ekonomiczny – dość często znajdował on się w cieniu politycznego. Celem tego opracowania, w związku z powyższym, stało się dążenie do zaprezentowania, ogólnego zarysu sposobu kształtowania zmian struktury efektywnościowej gospodarki Polski w pierwszej dekadzie transformacji systemowej i w momencie integrowania się z UE – z odpowiednią ich oceną i ze wskazywaniem także możliwych do wystąpienia w przyszłości następstw tych wówczas już zrealizowanych zmian. Tym samym autorzy także dążyli, aby Czytelnik sam mógł wyciągnąć odpowiednie wnioski z istniejącego w tym (teoretycznym i praktycznym) względzie stanu badanej sprawy.

Słowa kluczowe: efektywność, transformacja, zasoby gospodarcze, realokacja, struktura

CHANGES IN ECONOMIC STRUCTURE AND RANGE OF RESOURCE REALLOCATION IN POLAND IN EARLY TRANSFORMATION PERIOD: GENERAL REMARKS

Abstract

The question of efficiency of the Polish transformation, as can undoubtedly be observed, has often escaped the attention of researchers, overshadowed by other, more publicised issues. Just as the entire economic aspect, it remained of secondary importance to politicians. Therefore, the purpose of this study is an attempt to present an overview of the changes in the efficiency structure of the Polish economy in the first decade of the transformation period and at the moment of integration with the European Union, accompanied by their proper evaluation and possible future consequences of the already implemented changes. The authors leave it to the reader to draw appropriate conclusions from the current state of affairs, in both practical and theoretical respects.

Key words: efficiency, transformation, economic resources, reallocation, structure

¹ dr Aleksander Prokopiuk – Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku

² prof. nadzw. dr hab. Aleksander Maksimczuk – Uniwersytet w Białymstoku, Wydział Ekonomii i Zarządzania, Katedra Ekonomii Politycznej

Wstęp

W publicystyce, odnoszącej się do kwestii związanych z polską transformacją systemową, szczególnie uwidacznia się niedosyt opracowań, które kompleksowo podniosłyby znaczenie efektywności w tych przecież przełomowych zmianach. W literaturze i ekspertyzach, przygotowywanych dla potrzeb praktyki gospodarczej, w kontekście innych zagadnień także zbyt mało uwagi poświęcano strukturze efektywnościowej gospodarki i odpowiedniego kształtowania jej przemian w procesie transformacji systemowej, a potem w związku z integracją z UE. Powszechnie odczuwalne było nadawanie większej wagi sprawom konkurencyjności – znacznie częściej podnoszonej i pojmowanej w różnych układach odniesienia – niż tym równie ważnym kwestiom. Pozycję konkurencyjną Polski, w momencie jej kandydowania do UE, dość precyzyjnie obrazują wyniki rankingów IMD i innych instytucji międzynarodowych. Wszystkie kraje, wówczas kandydujące do Unii Europejskiej, razem z Polską znalazły się tam na mało konkurencyjnych pozycjach³. Znacznie mniej zasobna (ilościowo i jakościowo) jest literatura podnosząca zmiany struktury efektywnościowej i zakres realokacji zasobów gospodarczych w Polsce w związku z transformacją i akcesją do UE.

Celem tego opracowania, w związku z powyższym, stało się dążenie do zaprezentowania ogólnej tendencji zmian struktury gospodarki Polski w pierwszej dekadzie transformacji systemowej i w momencie integrowania się z UE – z odpowiednią ich oceną i ze wskazywaniem także możliwych do wystąpienia w przyszłości ich następstw.

1. Zmiany w strukturze gospodarki Polski, realizującej transformację i przygotowującej się do zintegrowania się z UE – uwagi ogólne

Struktura gospodarki jest wyjątkowo ważną kategorią. Występuje dość powszechnie w badaniach naukowych⁴. Może jednak przejawiać się w różnych układach odniesienia. Nas w tym opracowaniu interesować będzie zasadniczo tzw. struktura efektywnościowa, która, z racji swojej pojemności, może być uznawana za najbardziej reprezentatywną (syntezę) spośród wszystkich innych możliwych sposobów jej ujmowania. O niej znaleźć można wzmianki w pracach zagranicznych autorów z okresu znacznie wcześniejszego od tutaj objętego badaniami, tj. zanim

³ *Konkurencyjność gospodarki polskiej a rola państwa przed akcesją do UE*, H. Podedworny, J. Grabowiecki, H. Wnorowski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2000, s. 38 oraz J. Osiński, *Polska w przededniu członkostwa w Unii Europejskiej. Nadzieje i obawy*, Szkoła Główna Handlowa. Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2002, s. 24 i nast.

⁴ *Teoretyczne i praktyczne aspekty funkcjonowania gospodarki*, T. Bernat (red.), Wydawnictwo „Print Group”, Szczecin 2009, s. 7-54.

jeszcze w Polsce rozpoczęto transformację systemową⁵. Nieco później, ale jeszcze przed transformacją, strukturalny aspekt efektywności zaczął stopniowo być poruszany także w polskiej literaturze ekonomicznej⁶.

W początkowym okresie transformacji polscy ekonomiści, w ślad za przedstawicielami innych dyscyplin nauki, zafascynowani byli przemianami ustrojowymi. Podnosili zazwyczaj głównie zagadnienia ustrojowych uwarunkowań efektywności gospodarowania. Badali więc zależności typu: własność a efektywność gospodarowania⁷. W tym wydaniu, w związku z koniecznością spełnienia wymogów porównywalności, odnoszone były one zazwyczaj jedynie do sytuacji gospodarki administrowanej. W innym wydaniu (współczesna rozwinięta gospodarka rynkowa) zależności te przybierały postać typu: własność i konkurencja a efektywność gospodarowania⁸. Te dwa układy badania dawały dalej już możliwość odniesienia tych zależności do teorii i praktyki funkcjonowania i rozwoju gospodarki krajów, które pod koniec XX stulecia przystąpiły do realizacji transformacji systemowych swoich nieefektywnych gospodarek⁹.

W wielu krajach Europy Środkowo-Wschodniej, w tym w Polsce, praktyka realizacji transformacji wyprzedzała badania teoretyczne tych przeobrażeń. Do chwili obecnej przecież nie ma, w sensie formalnym, wypracowanej teorii transformacji. Po blisko ćwierć wieku tak realizowanych zmian w zasadzie może nawet i nie ma już potrzeby dopracowywania tej teorii. Nie ulega jednak wątpliwości, że transformacja, w tak zrealizowanym zakresie, była tylko początkiem drogi do kolejnych, jeszcze dalszych i bardziej gruntownych, przeobrażeń, tj. do integracji z Unią Europejską. Ten ostatni etap zmian nie zwalniał jednak z obowiązku prowadzenia badań nad strukturą efektywnościową integrujących się gospodarek i następstw z tym związanych¹⁰.

⁵ W szczególności w pracach: H. Leibenstein, *Poza schematem homo oeconomicus. Nowe podstawy mikroekonomii*, PWN, Warszawa 1988; K. J. Buton, *New Approaches to the Regulation of Industry*, "The Royal of Scotland Review", December 1985; J. P. Shelton, *Allocative Efficiency vs. X-Efficiency*, "American Economic Review" 1967.

⁶ Między innymi w: A. Karpiński, *Restrukturyzacja gospodarki w Polsce i na świecie*, PWE, Warszawa 1986; R. Gajęcki, *Strategia rozwoju przemysłu. Prognozowanie zmian strukturalnych*, PWN, Warszawa 1990. Najwcześniej jednak międzydziałowe relacje efektywności w gospodarce Polski z lat 1960-1976 zostały zbadane i zaprezentowane w: Z. Felbur, J. Tober, *Zmiany strukturalne produkcji a postęp efektywności gospodarowania*, „Gospodarka Planowa” 1980, nr 2 (tablica 2., s. 93), a w układzie mezoskali (rolnictwo jako dział polskiej gospodarki narodowej) w: W. Rembisz, *Efektywność i intensywność wzrostu produkcji w rolnictwie*, Monografie i Opracowania, nr 185, Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie, Warszawa 1986.

⁷ A. Maksimczuk, *Ustrojowe uwarunkowania efektywności gospodarowania*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 1998; idem, *Mieźdusiektornyje srownienija urowniej efektiwności w sielskom choziajstwie Polski*, Wydawnictwo „Ekoperspektywa”, Mińsk 2000.

⁸ Idem, *Mechanizm zawisimosti: sobstwiennost, konkurencja i efektiwnost choziajstwowanija*, Wydawnictwo „Ekoperspektywa”, Mińsk 1998.

⁹ Idem, *Transformacja systemowa a problemy efektywności*, Wydawnictwo „Ekoperspektywa”, Mińsk 1999 i idem, *Effektiwnost choziajstwowanija w ekonomiczeskich systemach*, Wydawnictwo IWC „Minfina”, Mińsk 2010.

¹⁰ Oprócz wielu artykułów naukowych i najnowszej obszernej, dwutomowej monografii: idem,

Po tych wyjaśnieniach natury ogólnej można już przejść do spraw struktury efektywnościowej polskiej gospodarki w przededniu zintegrowania się z UE. Wypadałoby zacząć, w związku z częstym przytaczaniem w dalszej części pracy, od następującego stwierdzenia: nie ulega wątpliwości, że między innymi także struktura eksportu może być uważana za pochodną struktury gospodarki. Z tego powodu zasadnym wydaje się być stwierdzenie, iż główną barierą wzrostu konkurencyjności jest zacofanie struktury efektywnościowej gospodarki.

Poprzez strukturę gospodarczą rozumie się „stosunek między elementami układu stanowiącymi części składowe gospodarki a całością tego układu, czyli gospodarką jako systemem, a także wzajemny stosunek zachodzący pomiędzy tymi elementami”¹¹. Zacofanie tego układu efektywnościowego przejawia się przede wszystkim w silnym zróżnicowaniu efektywnościowym w przekroju branżowym. Jest ono uwidocznione także w wysokim udziale gałęzi niskoefektywnych, tzn. o efektywności niższej od średniej, w tworzeniu PKB¹². W kontekście tego należy podkreślić, że w gospodarce polskiej ważną rolę w badanym okresie odgrywały przemysły z działu pierwotnego. Stosunkowo niską zaś przemysły rozwojowe. Zacofanie struktury gospodarczej wynikało głównie z niesprawnego procesu realokacji zasobów z działów o niższej efektywności do działów o wyższej. Nie bez znaczenia był tu także fakt istnienia mechanizmu selektywnej pomocy jako czynnika hamującego działanie mechanizmu rynkowego¹³.

Porównania struktury przemysłu (wg klas efektywności ekonomicznej) w pierwszej dekadzie transformacji polskiej gospodarki można dokonać, wykorzystując dostępne dla tego okresu wyniki waloryzacji branż. Opracowano je metodą rankingu wielokryterialnego. Zamieszczone zostały one w ekspertyzie dla byłego Ministerstwa Przemysłu i Handlu za 1995 rok¹⁴. Ich ogólną charakterystykę przedstawia tabela 1.

Granice państwowe, relacje z sąsiedztwem gospodarczym i wschodnie pogranicze Polski w dobie transformacji, integracji i globalizacji, t. 1 i 2, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2013.

¹¹ Zob. idem, *Ustrojowe uwarunkowania efektywności...*, op. cit., s. 65.

¹² Występowanie tego typu sytuacji było przecież charakterystyczne dla gospodarki centralnie planowanej, zwłaszcza, jak pokazały nieliczne wówczas badania empiryczne, odnoszące się do gospodarki Polski lat 1960-1976, zaprezentowane w: Z. Felbur, J. Tober, op. cit., tablica 2., s. 93.

¹³ Szerzej w: J. Kaliński, *Transformacja gospodarki polskiej w latach 1989-2004*, Szkoła Główna Handlowa. Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2009.

¹⁴ A. Karpiński, S. Paradysz, J. Ziemiński, *Zmiany struktury gospodarki w Polsce do roku 2010: Polska na tle Unii Europejskiej*, „Elipsa”, Warszawa 1998, s. 157.

Tabela 1. Struktura przemysłu Polski i Unii Europejskiej wg poziomu efektywności

Wyszczególnienie	Unia Europejska 1993	Polska 1995
Produkcja sprzedana przemysłu.	100,0	100,0
Udział przemysłów o efektywności wyższej o ponad 60% od średniej dla przemysłu.	6,6	4,0
Udział przemysłów o efektywności wyższej od 20 do 60% od średniej dla przemysłu.	45,4	46,1
Udział przemysłów o efektywności wyższej do 20% od średniej dla przemysłu.	15,1	8,3
Udział przemysłów o efektywności niższej do 20% od średniej dla przemysłu.	15,9	10,9
Udział przemysłów o efektywności niższej od 20 do 60% od średniej dla przemysłu.	16,6	29,9
Udział przemysłów o efektywności niższej o ponad 60% od średniej dla przemysłu.	0,4	0,8
Udział dziedzin o efektywności niższej od średniej dla przemysłu.	32,9	41,6

Źródło: A. Karpiński, S. Paradysz, J. Ziemiecki, op. cit., s. 157 i nast.

Dodać należy, że struktura produkcji krajów Unii została tu przedstawiona przy przeniesieniu wyników efektywności dla branż przemysłu polskiego. Nie ma bowiem danych, aby przedstawić tę strukturę w stosunku do średniego poziomu tej efektywności w krajach Unii. Z tego powodu dane z powyższej tabeli odpowiadają jedynie na pytanie: jaki udział w produkcji Unii Europejskiej miały przemysły, które charakteryzowały się w Polsce określonym poziomem efektywności? Nie ma tu jednak żadnych wątpliwości, że ogólny poziom efektywności ekonomicznej w stosunku do poziomu średniego był w Unii znacznie wyższy. Na tej podstawie można dalej także przypuszczać, że niepomysłne dla przemysłu w Polsce wnioski, jakie wynikają z takiego porównania, byłyby jeszcze bardziej niekorzystne, gdyby porównanie to odnieść do przeciętnego poziomu efektywności w Unii.

Struktura polskiego przemysłu z punktu widzenia efektywności była oczywiście niekorzystna. Łącznie przemysły o poziomie efektywności niższym od średniego stanowiły w Polsce 41,6%, podczas gdy te same przemysły w krajach Unii 32,9%. Dominowały zatem przemysły o efektywności niskiej i zbliżonej do średniej, kosztem przemysłów najbardziej efektywnych¹⁵. Innym przykładem, obrazującym zacofanie struktury gospodarki Polski, była wysoka rola, jaką w gospodarce odgrywały przemysły z działu pierwotnego. Z uwagi na zanik ekspansywności kolejnych gałęzi produkcji i zmianę ich funkcji w gospodarce ciągle powiększał się więc zak-

¹⁵ J. Kaliński, *Historia gospodarcza Polski 1989-2004*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2009, s. 17-22.

res mało efektywnej działalności o kolejne gałęzie¹⁶. W gospodarce postindustrialnej jest to nie tylko rolnictwo i leśnictwo. Wchodzi tu również cały przemysł wydobywczy oraz duża część przemysłu przetwórczego. Stosunkowo niską efektywnością charakteryzują się także przemysły rozwojowe, czyli dające wysoką wartość dodaną. Są to przede wszystkim sektory wysokiej techniki: elektroniczny, informatyczny, lotniczy, które w tutaj badanym okresie były opanowane w Polsce przez towary zagraniczne.

Tabela 2. Zmiany w sektorowej strukturze gospodarki polskiej w latach 1994-2000

Wyszczególnienie	Udział w wartości dodanej brutto				Udział w zatrudnieniu			
	1994	1996	1998	2000	1994	1996	1998	2000
Gospodarka ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Sektor I	7,1	6,4	4,7	3,7	27,2	28,2	27,4	28,5
Sektor II	42,7	37,5	36,3	35,0	30,6	29,9	28,8	26,1
Sektor III	50,2	56,1	59,0	61,3	42,2	41,9	43,8	45,4

Źródło: K. Wietrzyk-Szczepkowska, *Struktura polskiej gospodarki w okresie transformacji*, „Nowe Życie Gospodarcze” 2003, nr 7, s. 4

Strukturę gospodarczą Polski można oceniać także w rozbiciu na sektory. I tak, sektor I obejmuje rolnictwo i leśnictwo, II przemysł, III usługi. Pozornie tylko struktura gospodarcza Polski w rozbiciu na sektory wyglądała dość korzystnie. Maleje przecież rola sektorów I i II, a rośnie rola usług (tabela 2.). Niski udział przemysłu nie jest jednak bezwzględnie pozytywnym wynikiem. Deindustrializacja gospodarki Polski jest głównie wynikiem niskiej konkurencyjności przemysłu¹⁷. Po otwarciu gospodarki konsumenci skierowali przecież swój popyt na towary importowane. Były one jakościowo lepsze i relatywnie tańsze. Produkcja w przemyśle znacznie więc obniżyła się. Zmniejszyła się też udział tego sektora w tworzeniu PKB, a jednocześnie wzrastał udział usług. Za pozytywne zjawisko można uznać obniżenie udziału w przemyśle sektorów surowcochłonnych na rzecz wzrostu sektorów technologicznie intensywnych. Należy jednak zauważyć, że ciągle jeszcze w Polsce w tym okresie utrzymywała się specjalizacja w produkcji wyrobów pracochłonnych. Poza tym udział sektora wysokiej techniki w produkcji sprzedanej przemysłu był wciąż jeszcze bardzo niski. W sekcji działalność produkcyjna w roku 1998 wynosił on zaledwie 4,0%¹⁸. Produkcja krajowa nie była konkurencyjna ani na rynkach zewnętrznych, ani na rynku krajowym, z którego

¹⁶ K. Meredyk, *Wzrost gospodarki rolnej*, Dział Wydawnictw Filii Uniwersytetu Warszawskiego, Białystok 1995, s. 74.

¹⁷ Szczegółowo na ten temat w: J. Kaliński, *Transformacja gospodarki polskiej...*, op. cit.

¹⁸ *Raport o stanie nauki i techniki w Polsce*, GUS, Departament Produkcji i Usług, Warszawa 2000, s. 135.

także była ona wypierana przez import¹⁹.

Struktura specjalizacji wg poziomu kwalifikacji (tabela 3.) daje szerszy obraz stanu polskiego przemysłu. Poziom kwalifikacji odzwierciedla intensywność nakładów niematerialnych, związanych z zasobami ludzkimi, mającymi kluczowe znaczenie dla innowacyjności. Niższy udział gałęzi wymagających wysokich kwalifikacji świadczy o luce technologicznej²⁰. Jest ona istotną barierą unowocześniania produkcji w Polsce i realizacji szybkich zmian strukturalnych.

Tabela 3. Grupy gałęzi przemysłu Polski wg poziomu kwalifikacji na tle innych krajów OECD w 1998 roku

Wyszczególnienie	Wysokie kwalifikacje	Średnie kwalifikacje, pracownicy umysłowi	Średnie kwalifikacje, pracownicy fizyczni	Niskie kwalifikacje
Polska	9,40	25,30	20,05	44,80
Unia Europejska	16,75	31,06	21,76	30,45
Niemcy	18,35	30,69	27,32	23,65
Irlandia	26,37	39,08	6,17	28,38
Hiszpania	9,82	24,35	25,51	40,31
Portugalia	5,79	22,69	19,02	52,52
Stany Zjednoczone	18,19	38,88	17,44	25,50
Japonia	15,46	33,67	21,71	29,15

Źródło: A. Zielińska-Głębocka, *Analiza strukturalna konkurencyjności polskiego przemysłu w latach dziewięćdziesiątych*, [w:] *Międzynarodowy podział pracy – integracja europejska – restrukturyzacja (tendencje i doświadczenia)*, L. Olszewski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001, s. 194

Poza tym, analizując strukturę gospodarczą Polski, należy zauważyć wysoki udział rolnictwa. Odnosi się on głównie do struktury zatrudnienia i w mniejszym stopniu do struktury produkcji. Występuje tutaj duża asymetria, co świadczy o niskim poziomie wydajności. A to jeszcze bardziej potwierdza tezę o zacofaniu struktury efektywnościowej gospodarki. Polskie rolnictwo cechuje wiele nega-

¹⁹ M. Belka, L. Pietrewicz, *Przedsiębiorstwa w okresie dekonunktury (wyniki II etapu badań)*, Polska Akademia Nauk, Instytut Nauk Ekonomicznych, Warszawa 2000, s. 26; Z. Wysokińska, *Konkurencyjność w międzynarodowym i globalnym handlu technologiami*, PWN, Warszawa – Łódź 2001, s. 12; K. Bartosik, *Udział czynnika pracy w handlu zagranicznym Polski*, „Gospodarka Narodowa” 2002, nr 5-6, s. 22; T. Piekarec, P. Rot, E. Wojnicka, *Sektor przedsiębiorstw wysokiej technologii w Polsce*, IBnGR, Gdańsk 2000, s. 21.

²⁰ Zagadnienia związane z zachowaniami polskich przedsiębiorstw w badanym okresie szczegółowo zostały omówione w: *Zachowania rynkowe gospodarstw domowych i przedsiębiorstw w okresie transformacji systemowej w Polsce*, D. Kopycińska (red.), Wydawnictwo „Print Group”, Szczecin 2006, cz. 2. Zachowania rynkowe przedsiębiorstw w Polsce, s. 111-209.

tywnych zjawisk takich jak: nadmierne rozdrobnienie, niski poziom efektywności (wydajności pracy), a także silne regionalne zróżnicowanie rolnictwa²¹.

Należy zwrócić także uwagę na różnicę, dzielącą Polskę i inne kraje rozwinięte, w zakresie efektywności rolnictwa. W USA w 1999 roku rolnictwo wytwarzało 2% PKB przez 2,5% zatrudnionych. W Holandii było to 3%, wytworzone przez 2% zatrudnionych²². W Polsce zaś w 2000 roku 28,5% pracujących w rolnictwie wytwarzało 3,7% PKB²³. Niektórzy jednak badacze tej problematyki podkreślają złe oszacowanie zatrudnionych w rolnictwie przez to, że włącza się do nich również osoby dorywczo wykonujące pewne prace w gospodarstwach rolnych. Przecież blisko 70% pracujących w rolnictwie pracuje w niepełnym wymiarze godzin. Według innych szacunków udział zatrudnienia rolniczego wynosił w 1997 roku ok. 14%. Nie zmienia to jednak faktu, że występuje dość znacząca luka wydajnościowa między sektorem rolnym a resztą gospodarki²⁴.

Złą sytuację rolnictwa w Polsce pogłębiał jeszcze fakt, że w tym okresie tylko 4,3% gospodarstw rolnych w Polsce miało obszar przekraczający 20 ha (skupiając zaledwie 36% całości użytków rolnych)²⁵. W Niemczech odpowiednie wielkości wynoszą: 37,1 i 86,9%, a w UE – 20,1 i 81,2%.²⁶ W 2000 roku średnia powierzchnia gospodarstwa rolnego wynosiła 7,7 ha.²⁷ Następstwem tego rozdrobnienia był wysoki udział ludności zawodowo czynnej w rolnictwie. Poza tym niekorzystnie kształtowały się w polskim rolnictwie osiągnięte wyniki produkcyjne. Polskie rolnictwo przypominało wciąż jeszcze rolnictwo czołowych krajów zachodnioeuropejskich sprzed 30-40 lat. Podstawowym warunkiem osiągnięcia w rolnictwie pożądaných wskaźników efektywności stawało się ograniczenie jego potencjału gospodarczego. Jest to możliwe jedynie przy realokacji części zasobów produkcyjnych do działów pozarolniczych²⁸.

²¹ J. Jagas, *Metody zwiększania produktywności i konkurencyjności w warunkach integracji Polski z UE*, Uniwersytet Opolski, Opole 1997, s. 31.

²² K. Wietrzyk-Szczepkowska, op. cit., s. 5.

²³ Szerzej na ten temat w: J. Wilkin, *Transformacja rolnictwa – inna perspektywa*, [w:] *Studia nad reformowaną gospodarką. Aspekty instytucjonalne*, M. Okólski, U. Sztanderska (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996.

²⁴ A. Woś, *Przestrzeń ekonomiczna rolnictwa*, Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Warszawa 2002, s. 24.

²⁵ Sytuacja zapóźnionego w rozwoju polskiego wielosektorowego rolnictwa z okresu gospodarki centralnie planowanej i początkowych lat transformacji (do 2000 roku) szczegółowo zaprezentowana została w: A. Maksimczuk, *Ustrojowe uwarunkowania efektywności...*, op. cit.; idem, *Miejsdotornymje srownienija...*, op. cit. oraz idem, *Transformacja systemowa...*, op. cit.

²⁶ W. Poczta, *Sytuacja ekonomiczna polskich gospodarstw rolnych w aspekcie integracji z Unią Europejską*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” 2001, t. 3, z. 5, s. 33.

²⁷ *Systemy gospodarcze i ich ewolucja. Dokąd zmierza Polska?*, S. Swadźba (red.), Wydawnictwo Uczelniane Akademii Ekonomicznej, Katowice 2001, s. 445.

²⁸ S. Czarniewski, *Potencjał produkcyjny a konkurencyjność polskiego rolnictwa*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 1999, nr 4, s. 201.

Od intensywności zmian strukturalnych w bezpośrednim stopniu zależęć będzie tempo rozwoju gospodarczego²⁹. Zmiany strukturalne są przecież współcześnie jedną z największych rezerw podniesienia sprawności, a więc i konkurencyjności całej gospodarki. W związku z tym można stwierdzić, że struktura gospodarcza może stanowić czynnik lub barierę rozwoju gospodarczego³⁰.

2. O niektórych społeczno-gospodarczych skutkach realokacji zasobów, dokonywanej w pierwszej dekadzie polskiej transformacji

Gospodarkę administrowaną (centralnie kierowaną), jak dowiodła praktyka życia społeczno-gospodarczego, charakteryzowała chroniczna nierównowaga w sferze produkcji oraz braki zaopatrzeniowe. Przejawiało się to m.in. w kumulowaniu niewykorzystanych mocy produkcyjnych oraz w ukrytym bezrobociu. Poza tym czynnikiem decydującym w procesie reprodukcji majątku trwałego był model asymetrii inwestycyjnej. Polegał on m.in. na preferowaniu inwestycji typu ekstensywnego. Były one nastawione na wzrost majątku kosztem jego odtwarzania i modernizacji³¹. Te czynniki oraz nadkoncentracja produkcji i kapitału trwałego powodowały niską efektywność gospodarki, a co za tym idzie i niską jej konkurencyjność. Poddanie gospodarki działaniu mechanizmu rynkowego, w wyniku rozpoczętych procesów transformacji systemowej, w jakimś jednak stopniu musiało spowodować racjonalizację wykorzystania czynników wytwórczych. Nadal jednak, zwłaszcza w początkowym okresie zmian systemowych, niesprawny proces realokacji zasobów podtrzymywał nieefektywne wykorzystanie zasobów. Powodowało to osiąganie globalnej wielkości produkcji niższej niż możliwa do uzyskania przy bardziej efektywnym wykorzystaniu czynników produkcji³².

Reforma strukturalna polskiej gospodarki musiała więc już w analizowanym tutaj okresie stawać się nadrzędnym celem jej polityki gospodarczej i przemysłowej. Zasadniczym zadaniem, stającym przed ówczesną polityką gospodarczą, była restrukturyzacja i prywatyzacja dużych przedsiębiorstw państwowych i instytucji finansowych. Oprócz prywatyzacji w niektórych branżach przemysłu cięż-

²⁹ Por. A. Maksimczuk, *Transformacja systemowa...*, op. cit., rozdz. 6, par. 6.3. *Czy częściowo przekształcone polskie rolnictwo końca lat 90 jest w stanie spełniać już wymogi efektywnościowe?*, s. 168-172.

³⁰ M. Jaworska, A. Skowrońska, *Zmiany strukturalne w przemyśle polskim w okresie transformacji systemowej*, Akademia Ekonomiczna im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2001, s. 36.

³¹ Różnice między gospodarką centralnie kierowaną (socjalistyczną-administrowaną) a rynkową (kapitalistyczną), szczególnie w układzie efektywnościowym, szczegółowo zostały zaprezentowane w: A. Maksimczuk, *Transformacja systemowa...*, op. cit., rozdz. 2, par. 2.1. *System ekonomiczny. Najistotniejsze cechy gospodarki centralnie kierowanej i rynkowej*, s. 29-32.

³² Zob. idem, *Ustrojowe uwarunkowania efektywności...*, op. cit., rozdz. 7, par. 7.4. *System gospodarczy i przekształcenia systemowe a efektywność* i 7.5. *Zmiana formy własności a najważniejsze warunki wzrostu efektywności*, s. 242-263.

kiego (w górnictwie węglowym, przemyśle stalowym, stoczniowym i chemicznym) wymagane stały się także programy redukcji działalności i przesunięcia czynników produkcji do gałęzi nowoczesnych i bardziej wydajnych. Pozwoliłoby to osiągnąć wyższą efektywność gospodarki jako całości³³, tym samym poprawić także poziom międzynarodowej konkurencyjności polskiej gospodarki i przemysłu, co było niezbędnym warunkiem rozwoju polskiego eksportu.

Nie ulega wątpliwości, że poziom społecznej wydajności pracy w Polsce był zdecydowanie niższy niż w krajach Unii Europejskiej. Relatywnie niska wydajność pracy stawała się podstawowym czynnikiem decydującym o tym, że PKB na mieszkańca w Polsce pozostawał wówczas jeszcze przynajmniej trzykrotnie niższy niż w większości krajów Unii³⁴. Można wymienić wiele czynników jakościowych, które współdecydowały, że w Polsce poziom produktywności tzw. podstawowych czynników produkcji (społeczna wydajność pracy, produktywność środków trwałych) był wciąż relatywnie niski. Bez zmiany sytuacji w tych dziedzinach trudno będzie liczyć na istotne i trwałe wyrównanie luki między gospodarką Polski a gospodarkami UE³⁵.

Problem wzrostu wydajności pracy i produktywności gospodarki, a tym samym jej konkurencyjności, nabierał szczególnego znaczenia w warunkach zbliżającej się perspektywy integracji Polski z krajami Unii Europejskiej³⁶. Innym, równie ważnym, powodem, dla którego niezbędne stawało się uruchomienie procesu realokacji zasobów jest fakt, że sektor stagnacyjny, w szczególności rolnictwo³⁷, może dokonywać ekspansji tylko na drodze wzrostu efektywności, czyli bez wzrostu rozmiarów produkcji. Udział kapitału ludzkiego w jego strukturze musi maleć. Natomiast, jak wynika z powszechnie dostępnych danych statystycznych, gospodarka polska w analizowanym okresie wciąż jeszcze charakteryzowała się dużym zatrudnieniem w rolnictwie (28,5% ogółu zatrudnionych)³⁸. „Wypompywanie” nadmiernego zatrudnienia z rolnictwa jest jednak procesem bardzo trudnym³⁹. Działają tutaj pewnego rodzaju aspekty psychologiczne. W szczególności takie jak: przywiązanie do ziemi i historycznie ukształtowana tradycja rodzinna, a także, co może jest jeszcze ważniejsze, stosunkowo niski poziom wykształcenia, który potęguje problemy w znalezieniu pracy w mieście. W 2000 roku tylko 3,3% ludności wiejskiej posiadało wykształcenie wyższe i 20,2% śred-

³³ Ł. Tomaszewicz, I. Świerczewska, *Czynniki wzrostu efektywności polskiej gospodarki*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2011, nr 2 (50), s. 36-55.

³⁴ *Produktywność – rozwój społeczno-gospodarczy*, J. Jagas (red.), Uniwersytet Opolski, Opole 1997, s. 16.

³⁵ *Wzrost gospodarczy w Polsce. Perspektywa średniookresowa*, J. Lipiński, W. M. Orłowski (red.), „Bellona”, Warszawa 2001, s. 53.

³⁶ *Korzyści i koszty członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, J. Kotyński (red.), t. 2, Instytut Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego, Warszawa 2000.

³⁷ A. Maksimczuk, *Transformacja systemowa...*, op. cit., rozdz. 6, par. 6.3. *Czy częściowo przekształcone polskie rolnictwo końca lat 90. jest w stanie spełniać już wymogi efektywnościowe?*, s. 168-172.

³⁸ K. Wietrzyk-Szczepkowska, op. cit., s. 4.

³⁹ Szerzej na ten temat w: J. Wilkin, op. cit.

nie, natomiast bardzo wysoki był udział ludności z wykształceniem podstawowym i podstawowym niepełnym – 45%⁴⁰.

Straty, wynikające z niesprawnego procesu realokacji zasobów, można zbadać, posługując się np. strukturalną (relatywną) wydajnością pracy⁴¹. Mierzona jest ona stosunkiem sektorowej struktury PKB do sektorowej struktury czynnych zawodowo. Służy do oszacowania zmian PKB w wyniku zmian w sektorowej strukturze czynnych zawodowo. Można przyjąć, że zmniejszenie czynnych zawodowo w i-tym sektorze i odpowiadające jemu zwiększenie w j-tym *ceteris paribus* spowoduje zmianę o Bj-Bi; gdzie Bj, Bi to relatywne wskaźniki wydajności pracy w i-tym i j-tym sektorze. W przypadku Polski, przy wskaźnikach wydajności pracy z 1994 roku, zmniejszenie czynnych zawodowo w sektorze pierwotnym i odpowiadające jemu zwiększenie czynnych zawodowo w sektorze usług spowodowałoby przyrost PKB ogółem o $1,29 - 0,23 = 1,04\%$ ⁴².

Jednym z ważnych czynników, powodujących, że mechanizm realokacji zasobów w Polsce nie działał wówczas efektywnie, był niesprawnie działający rynek kapitałowy. Kredytowanie nakładów inwestycyjnych przedsiębiorstw (łącznie z kredytami w walutach obcych) wynosiło w Polsce zaledwie 17%, a w innych krajach 70-80%⁴³. Rozmiary kredytów w relacji do PKB w tym okresie były w Polsce ok. czterokrotnie mniejsze niż w krajach sfery euro. Wynikało to m.in. z wysokiego poziomu realnych stóp procentowych oraz dysproporcji w relacjach aktywności systemu bankowego i kredytowania w Polsce i innych krajach. Aż 39,6% spośród badanych przedsiębiorstw jako barierę działalności w I kwartale 2001 roku uznało niekorzystne warunki kredytowe⁴⁴. Również rola polskiej giełdy jako kluczowego elementu procesu alokacji była jeszcze wówczas niedostateczna⁴⁵. W poważnym stopniu utrudniało to prawidłowe działanie mechanizmu realokacji zasobów, a tym samym ograniczało też możliwości wzrostu konkurencyjności⁴⁶.

Efektywny, mobilny rynek pracy jest również niezwykle istotny dla wchłonięcia pracowników przechodzących z rolnictwa i przemysłu ciężkiego do innych dziedzin gospodarczych. Uwidaczniały się wówczas niedostosowania dynamiki zmian strukturalnych w gospodarce do dynamiki procesów demograficznych⁴⁷. Występowanie długotrwałego stanu nierównowagi na rynku pracy jest jednym

⁴⁰ B. Sosnowska, *Zmiany poziomu i struktury wykształcenia ludności wiejskiej w okresie przemian ustrojowych gospodarki polskiej*, „Rynek Pracy” 2002, nr 1-2, s. 9.

⁴¹ Szczegółowe wyjaśnienie tych zależności w: H. Leibenstein, op. cit.

⁴² Z. Panasiewicz, D. Strahl, *Długookresowe wzorce transformacji strukturalnej dla Polski. Międzynarodowe studia porównawcze*, IRiSS, Warszawa 1997, s. 30.

⁴³ *Konkurencyjność polskiej gospodarki: analiza wybranych czynników ekonomicznych*, Rządowe Centrum Studiów Strategicznych, Warszawa 2002, s. 16.

⁴⁴ *Badania koniunktury, koniunktura w przemyśle, budownictwie i handlu*, GUS, Warszawa 2001, s. 64 oraz M. Dusza, *Problemy polskiego rynku kapitałowego*, „Bank i Kredyt” 2001, nr 3, s. 33.

⁴⁵ J. Czekał, M. Woś, J. Żarnowski, *Efektywność giełdowego rynku akcji w Polsce*, PWN, Warszawa 2001, s. 158.

⁴⁶ J. Dubisz, *Periodyzacja rozwoju polskiego rynku kapitałowego*, „Gospodarka Narodowa” 2000, nr 4, s. 78.

⁴⁷ Por. J. Kaliński J., *Historia gospodarcza Polski...*, op. cit., s. 55-60.

z czynników osłabiających zdolność konkurencyjną gospodarki. Oznacza przecież niepełne wykorzystanie podstawowego zasobu produkcyjnego i zagraża trwałą utratą kwalifikacji. Świadczyć też może o występowaniu nieprawidłowości w wyliczeniu kosztu pracy, a przez to może prowadzić także do pogorszenia sprawności mechanizmu alokacji zasobów⁴⁸.

Tabela 4. Udział nakładów państwa na kapitał ludzki w odsetkach PKB w latach 1991-1996

Wyszczególnienie	1991		1993		1996	
	mln zł	%	mln zł	%	mln zł	%
Oświata i szkolnictwo wyższe	3477,8	4,3	6444,4	4,3	8325,1	2,3
Nauka	619,9	0,7	892,8	0,6	1855,0	0,5
Ochrona zdrowia	3885,4	4,8	7132,1	4,7	16742,0	4,7
Kultura i sztuka	243,4	0,3	382,1	0,2	829,7	0,2
Razem	8226,5	10,2	14851,4	9,9	27751,8	7,7

Źródło: S. Marciniak, *Zmiany struktury kapitału w Polsce a integracja z UE*, Warszawa 1999, s. 13

Jak pokazują dane z tabeli 4., wydatki państwa w pierwszej dekadzie transformacji na kapitał ludzki należy uznać za zdecydowanie niezadowolające. Poza tym charakteryzowały się one nieodpowiednią strukturą rozdysponowania i były nieefektywnie wykorzystywane. Z powyższego zestawienia wynika ewidentny trend spadkowy wydatków państwa na kapitał ludzki w Polsce (z ponad 10% PKB na ten cel w 1991 roku do 7,7% odpowiednio w 1996 roku). Trend spadkowy najbardziej widoczny był na przykładzie nakładów na naukę. Obserwuje się w tym przypadku spadek z 0,7% PKB w 1991 roku na 0,6% odpowiednio w 1993 roku i 0,5% w roku 1996; a taki stan wymagać już powinien określonej interwencji państwa⁴⁹. Relacja „inwestycji w wiedzę” tzn. wydatków na działalność B + R oraz nakładów na edukację do PKB także nie przedstawiała się korzystnie⁵⁰. Co prawda w 1995 roku wskaźnik ten wynosił średnio w Unii 6,3%, zaś w Polsce 6,14%, to jednak należy zauważyć, że PKB w Unii jest dużo wyższy⁵¹.

3. Konieczność przyspieszenia procesu gruntownej modernizacji – wymóg efektywnościowy w kontekście integrowania się z UE

Jednym z głównych czynników, mogących mieć wpływ na modernizację go-

⁴⁸ *Konkurencyjność polskiej gospodarki: analiza wybranych czynników...*, op. cit., s. 8.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ A. Maksimczuk, *Granice państwowe...*, op. cit., t. 1, s. 214.

⁵¹ *Nauka i technika w 1999 roku. Informacje i opracowania statystyczne*, GUS, Warszawa 2001, s. 171.

spodarki, są bezpośrednie inwestycje zagraniczne (BIZ). Mogą one być uznawane za jedno z najważniejszych źródeł finansowania gospodarki, które ujmowane jest w bilansie płatniczym i odzwierciedlenie strumienia kapitału zagranicznego, zainwestowanego w ciągu roku w danym kraju.⁵² Oprócz inwestycji czysto finansowych zagraniczne inwestycje bezpośrednie mogą mieć postać⁵³: 1) umów licencyjnych, franchisingu i leasingu; 2) kontraktów budowy zakładów pod klucz; 3) kontraktów menedżerskich; 4) kontraktów udziału w produkcji; 5) kontraktów obsługi ryzyka; 6) kontraktów z podwykonawcami.

Bezpośrednie inwestycje zagraniczne stanowią najbardziej pożądaną formę dopływu kapitału zagranicznego.⁵⁴ W przeciwieństwie do innych źródeł nie powodują one wzrostu jej zadłużenia zagranicznego. Poza tym należy zauważyć, zwłaszcza przy niskiej stopie oszczędności wewnętrznych, że są one alternatywną formą finansowania inwestycji krajowych. Towarzyszą im, oprócz napływu kapitału, dodatkowe elementy, ważne dla rozwoju gospodarczego. Można do nich zaliczyć m.in. przepływ technologii, zarządzania oraz dostęp do nowych rynków. Nie bez znaczenia dla procesów rozwojowych pozostają także inne skutki BIZ – zwłaszcza takie jak⁵⁵: przenikanie pozytywnych wzorców kulturowych i konsumpcyjnych, pobudzanie rozwoju szeroko rozumianej infrastruktury społeczno-gospodarczej, rozszerzenie zagranicznych rynków zbytu dla krajowych produktów, a także związane z proekologiczną orientacją. Bezpośrednie inwestycje zagraniczne mogą też wpływać na restrukturyzację całych branż przemysłu⁵⁶. Dobrym przykładem mógłby być przemysł samochodowy w Wielkiej Brytanii, który będąc w zastoju lub nawet w kryzysie stał się, w znacznym stopniu pod wpływem japońskich BIZ, konkurencyjnym przemysłem eksportowym tego kraju⁵⁷.

Wpływ kapitału zagranicznego na polską gospodarkę nie ogranicza się tylko i wyłącznie do przedsiębiorstw w udziale tego kapitału. Uwidacznia się on także przez efekt odbicia. Przenosi się to również na polskie firmy. Wymóg konkurencyjności wywołuje w polskich przedsiębiorcach pozytywne zmiany. Pobudza zwłaszcza unowocześnienie potencjału produkcyjnego, stymuluje wprowadzanie

⁵² K. Przybylska, *Determinanty zagranicznych inwestycji bezpośrednich w teorii ekonomicznej. Ewolucyjna weryfikacja czynników lokalizacji zagranicznych inwestycji bezpośrednich w Czechach, Polsce i na Węgrzech*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2001 s. 11.

⁵³ Eadem, *Zagraniczne inwestycje bezpośrednie jako podstawowa forma ekspansji gospodarczej transnarodowych korporacji*, Zeszyt Naukowy, nr 585, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 2001, s. 20.

⁵⁴ K. Budzowski, *Ekonomika handlu zagranicznego*, Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości, Kraków 1999, s. 164.

⁵⁵ K. Przybylska, *Czynniki determinujące przyływ zagranicznych inwestycji bezpośrednich do Polski*, „*Ekonomista*” 1998, nr 2-3, s. 328; R. Rapacki, *Możliwości przyspieszenia wzrostu gospodarczego w Polsce*, „*Ekonomista*” 2002, nr 4, s. 480 oraz W. Karaszewski, J. Wiśniewski, *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne w Polsce: ich skala, struktura i wpływ na procesy rozwojowe*, „*Ekonomista*” 2000, nr 4, s. 569.

⁵⁶ P. Rachman, *Nadzieje i zagrożenia*, „*Nowe Życie Gospodarcze*” 2004, nr 2, s. 11.

⁵⁷ Cz. Piłarska, *Ekonomiczne efekty działalności bezpośrednich inwestorów zagranicznych w Polsce*, Zeszyt Naukowy, nr 585, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 2001, s. 28.

nowych technologii oraz zmian w zarządzaniu⁵⁸. Można zauważyć także znacznie wyższą wydajność spółek z kapitałem zagranicznym, co niewątpliwie zwiększa sprawność gospodarki jako całości i jest podstawą poprawy międzynarodowej konkurencyjności gospodarki polskiej⁵⁹.

Wydajność pracy w spółkach z kapitałem zagranicznym, mierzona przychodami w przeliczeniu na 1 zatrudnionego, była ok. dwukrotnie wyższa niż w pozostałych przedsiębiorstwach (tabela 5.). Przewaga tych spółek w zakresie wydajności pracy występowała w 1999 roku – podobnie jak w poprzednich latach – we wszystkich analizowanych sekcjach EKD. Kształtowała się ona od jedynie nieznacznej w usługach hotelarsko-restauracyjnych do dwukrotnej w przemyśle i ok. trzykrotnej w transporcie, gospodarce magazynowej i łączności oraz w obsłudze nieruchomości i firm⁶⁰.

Nie należy pomijać faktu, że kluczowa i rosnąca była także rola inwestorów zagranicznych w przebudowie technologicznej i modernizacji polskiej gospodarki, wyrażająca się ich dużą aktywnością inwestycyjną. W roku 1999 wydatki inwestycyjne spółek z udziałem kapitału zagranicznego o liczbie pracujących od 10 osób na pozyskanie majątku trwałego wynosiły 50 mld zł. Było to 62,2% nakładów inwestycyjnych podmiotów, które złożyły statystyczne sprawozdania finansowe⁶¹. Pozytywne efekty zagranicznych inwestycji bezpośrednich w dużym stopniu niweluje fakt, iż⁶²:

1. W Polsce większość kapitału zagranicznego była lokowana w tradycyjnych sektorach gospodarki, w których nasz kraj ma przewagi komparatywne. Przez to BIZ nie ułatwiała nam zmiany naszej przewagi, a jedynie utrzymywała istniejącą. W latach 1998-1999 ponad połowa skumulowanej wartości BIZ dotyczyła działalności produkcyjnej⁶³.
2. Zbyt niski poziom wykształcenia społeczeństwa uniemożliwiał pełne wykorzystanie nowoczesnych rozwiązań.
3. W Polsce głównie inwestowały małe i średnie przedsiębiorstwa, które nie zawsze mają dostęp do najbardziej nowoczesnych technik produkcji.

Spółki z kapitałem zagranicznym niewielkie środki przeznaczały na rozwój badań, bowiem zazwyczaj dokonywały transferu ze swoich macierzystych firm.

⁵⁸ Może to także oddziaływać pozytywnie na przedsiębiorstwa z sektora publicznego. Por. J. Kaśliński, *Zmiana roli sektora publicznego w gospodarce polskiej w latach 1990-2006*, [w:] *Sektor publiczny we współczesnej gospodarce*, R. Przygodzka (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2008.

⁵⁹ M. Maciejewski, *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne i ich wpływ na wymianę międzynarodową*, Zeszyt Naukowy, nr 556, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 2001, s. 77.

⁶⁰ Por. R. Dudała, *Szansa na inwestycje*, „Nowy Przemysł” 2003, nr 10, s. 17.

⁶¹ B. Durka, op. cit., s. 42 oraz *Międzynarodowy podział pracy – integracja europejska – restrukturyzacja (tendencje i doświadczenia)*, L. Olszewski (red.), Wrocław 2001, s. 303.

⁶² K. Budzowski, op. cit., s. 164 i nast.

⁶³ R. Pajda, *Wybrane uwarunkowania działalności ekonomicznej*, Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie, Kraków 2000, s. 381; G. Garlińska, *Nie stracić szansy*, „Nowe Życie Gospodarcze” 2002, nr 18, s. 3; M. Kozłowska, *Znaczenie kapitału zagranicznego dla wzrostu i rozwoju gospodarczego – wnioski dla Polski*, [w:] *Zagadnienia społeczne i rola kapitału we współczesnej gospodarce*, U. Zagóra-Jonszta (red.), Akademia Ekonomiczna Wydawnictwo Uczelniczne, Katowice 2001, s. 92.

Tabela 6. Przychody z całokształtu działalności w przeliczeniu na jednego zatrudnionego w spółkach z udziałem kapitału zagranicznego i podmiotach bez kapitału zagranicznego w latach 1997-1999 oraz wg sekcji PKD w 1999 roku

Wyszczególnienie	Przychody podmiotów bez kapitału zagranicznego w tys. zł na jednego zatrudnionego	Przychody spółek z udziałem kapitału zagranicznego	
		w tys. zł na jednego zatrudnionego	przychody podmiotów bez kapitału zagranicznego na jednego zatrudnionego = 100
Ogółem:			
1997 rok	140,6	285,7	203
1998 rok	162,5	322,0	198
1999 rok	182,5	378,0	207
Według sekcji PKD w 1999 roku			
Przemysł	158,4	327,6	207
w tym przetwórstwo przemysłowe	140,5	328,8	234
Budownictwo	140,8	363,9	258
Handel i naprawy	431,9	674,4	156
Hotele i restauracje	85,2	89,1	105
Transport, gospodarka magazynowa i łączność	79,2	265,3	335
Obsługa nieruchomości firm	128,9	376,9	292

Źródło: B. Durka, *Inwestycje zagraniczne w Polsce. Raport roczny*, IKiCHZ, Warszawa 2001, s. 42

Przy danym eksporcie niedostateczny dopływ kapitału zagranicznego może uniemożliwić import dóbr inwestycyjnych, a to już może wymagać przesunięcia na ten cel oszczędności zagranicznych, ograniczając wówczas możliwości finansowania inwestycji. W przypadku polskiej gospodarki należy jednak zauważyć fakt, że wzmożonemu importowi spółek z kapitałem zagranicznym nie towarzyszyła równie wysoka skłonność do eksportu.⁶⁴ Negatywne oddziaływanie potęgował fakt, że był to import przede wszystkim zaopatrzeniowy i konsumpcyjny. Nie wynikał on zatem z potrzeby modernizacji i rozbudowy potencjału produkcyjnego, wpływającego na poprawę konkurencyjności produkowanych w Polsce wyrobów⁶⁵.

Innym stimulatorem przemian strukturalnych może być sektor małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP). Szybszy rozwój przedsiębiorstw małych i średnich

⁶⁴ K. Żukrowska, *Liberalizacja przepływu kapitału*, [w:] *Transformacja systemowa w Polsce*, K. Żukrowska (red.), Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa 2010, s. 417-426.

⁶⁵ Cz. Pilarska, op. cit., s. 33.

jest konieczny przede wszystkim dlatego, że gospodarka nasza charakteryzuje się niedorozwojem tego sektora (udział w zatrudnieniu w tych przedsiębiorstwach w 1996 roku sięgał u nas 51,4% w przemyśle wobec 71% w Unii Europejskiej)⁶⁶. Istnieje także wiele powodów, dla których rozwinięty i efektywnie działający sektor małych i średnich przedsiębiorstw jest tak ważny dla sprawnego działania gospodarki. Do najważniejszych z nich można zaliczyć zwłaszcza następujące powody⁶⁷:

- nawet w warunkach recesji MŚP są zdolne do generowania nowych miejsc pracy przy stosunkowo niskich kosztach;
- sektor ten ma bardzo korzystny wpływ na rozwój regionalny⁶⁸. W praktyce istnieje ścisła współzależność między rozwojem regionu a rozwojem MŚP. Powstają one w miejscach zamieszkania założycieli, którzy korzystają z miejscowych zasobów i tam płacą podatki, stwarzają klimat sprzyjający kolejnym inwestycjom, co prowadzi do wyrównywania regionalnych dysproporcji w rozwoju; a małe i średnie przedsiębiorstwa charakteryzują się wysoką efektywnością działania. Wprawdzie wydajność pracy w MŚP jest niższa w porównaniu z dużymi firmami, jednak ich działalność jest efektywniejsza dzięki niższym kosztom, wynikającym ze względnie niższych płac, niższych kosztów administracyjnych i zarządzania, oszczędniejszego gospodarowania zasobami, wysokiej motywacji do działania;
- mała skala produkcji, nie wymagająca dużych nakładów finansowych, pozwala szybko reagować na zmiany na rynku i modyfikować produkcję, a nawet zmieniać charakter działalności.

Kolejnym powodem dla którego sektor ten powinien się rozwinąć jest fakt, że charakteryzuje się on niższym wskaźnikiem kapitałochłonności niż duże przedsiębiorstwa. Inwestycje w sektorze MŚP dają wyższy przyrost produkcji i dochodu niż w przedsiębiorstwach dużych⁶⁹. Wyższa kapitałochłonność i techniczne uzbrojenie pracy w przedsiębiorstwach dużych są w znacznym stopniu spowodowane strukturalnym dziedzictwem gospodarki nakazowo-rozdziałowej. Przedsiębiorstwa te z uwagi na duże społeczne znaczenie trudno poddać gruntownej modernizacji.

⁶⁶ *Strategia rozwoju Polski do roku 2020. Synteza*, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, „Elipsa”, Warszawa 2000, s. 47; A Skowronek-Mielczarek, *Źródła zewnętrznego finansowania małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce*, Szkoła Główna Handlowa. Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2002, s. 39.

⁶⁷ J. Baruk, *Dylematy rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw*, „Gospodarka Narodowa”, 2002, nr 3, s. 51.

⁶⁸ A. Maksimczuk, *Granice państwowe...*, op. cit., t. 2, s. 458-475.

⁶⁹ Szerzej na ten temat w: A. Grzybowska, *Innowacyjność przedsiębiorstw w Polsce*, [w:] *Przesłanki konsolidacji sektora B + R*, K. Meredyk, A. Wildowicz-Giegiel (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2012.

Tabela 6. Współczynniki kapitałochłonności produkcji w Polsce w latach 1995-2000

Wyszczególnienie	Rok	Wariant I	Wariant II
Gospodarka narodowa	1995	5,76	5,49
	2000	4,71	4,45
Wielkie przedsiębiorstwa	1995	8,20	7,31
	2000	6,09	5,59
Małe i średnie przedsiębiorstwa	1995	4,35	4,34
	2000	3,89	3,76

Wariant I – istniejące w 1993 roku wolne zdolności produkcyjne są w całości dostosowane do popytu w okresie Prognozy; wariant II – do popytu dostosowanych jest 50% wolnych mocy produkcyjnych.

Źródło: *Konkurencyjność gospodarki polskiej...*, op. cit., s. 72

Tabela 7. Średnia i dominująca wielkość firm w sektorze prywatnym w latach 1990-1996

Wyszczególnienie	1990			1996		
	Liczba firm	Średnia wielkość	Dominująca wielkość	Liczba firm	Średnia wielkość	Dominująca wielkość
Unia Europejska	bd.	bd.	bd.	18 590 000	6,0	duże
Austria	180 000	12,0	MŚP	220 000	11,0	MŚP
Belgia	490 000	6,0	MŚP	800 000	5,0	małe
Dania	170 000	9,0	MŚP	230 000	7,0	MŚP
Finlandia	110 000	12,0	MŚP	205 000	5,0	duże
Francja	1 980 000	7,0	MŚP	2 085 000	7,0	duże
Grecja	690 000	3,0	mikro	580 000	3,0	małe
Hiszpania	2 460 000	4,0	mikro	2 335 000	5,0	małe
Holandia	420 000	10,0	MŚP	530 000	10,0	duże
Irlandia	130 000	8,0	MŚP	80 000	11,0	duże
Luksemburg	15 000	10,0	MŚP	15 000	12,0	MŚP
Niemcy	2 290 000	9,0	MŚP	3 440 000	8,0	duże
Portugalia	600 000	10,0	MŚP	690 000	4,0	MŚP
Szwecja	150 000	13,0	MŚP	285 000	7,0	duże
Anglia	2 630 000	8,0	MŚP	3 760 000	5,0	duże
Włochy	3 920 000	4,0	mikro	3 345 000	4,0	małe
Polska	1 561 624	5,7	*	3 379 949	3,9	MŚP

Źródło: B. Piasecki et al., *Warunki prowadzenia działalności gospodarczej przez MSP w Polsce i krajach Unii Europejskiej*, Polska Fundacja Promocji i Rozwoju Małych i Średnich Przedsiębiorstw, Warszawa 1998, s. 46

Dynamicznie rozwijający się sektor małych i średnich przedsiębiorstw, który mógłby stać się czynnikiem napędowym dla modernizacji polskiej gospodarki napotykał jednak szereg barier. Jego rozwój i struktura były odmienne w porównaniu z krajami wysoko rozwiniętymi. Niestety w strukturze polskich MŚP dominowały wówczas mikroprzedsiębiorstwa (tabele 6. i 7.), które z uwagi na ograniczenia zasobowe ukierunkowywały się zazwyczaj najczęściej tylko na przetrwanie⁷⁰. Ich potencjał nie umożliwiał pokonania bariery małej firmy. Nie mając dostatecznego dostępu do zewnętrznych źródeł finansowania, miały one ograniczone możliwości rozwojowe.

Sektor małych i średnich przedsiębiorstw napotykał także wiele barier w swoim funkcjonowaniu. Pośród nich dosyć istotne wydają się być bariery prawne – zwłaszcza takie jak np.⁷¹:

- nadmierna zmienność przepisów;
- nadmierne delegowanie uprawnień regulacyjnych do instytucji wykonawczych;
- krótkie *vacatio legis*, zwłaszcza w aktach niższego rzędu niż ustawy;
- niejasność regulacji i brak precyzyjnych sformułowań aktów prawnych;
- tendencje do nadmiernej regulacji prawnej.

Istotnym uwarunkowaniem wzrostu jego konkurencyjności jest szerszy dostęp do zewnętrznych źródeł finansowania rozwoju. Bariery kapitałowej przypisuje się decydujące znaczenie. Jej przewyciężenie może być decydujące dla dalszego rozwoju sektora MŚP⁷². Jednak, jeżeli uzyskanie kredytu przez właściciela firmy jest bezpośrednio powiązane z wielkością majątku i odpowiednim zabezpieczeniem spłaty kredytu przez kredytobiorcę⁷³. Duże i od dawna funkcjonujące przedsiębiorstwa mają większe szanse i możliwości zarówno przedstawienia gwarancji spłaty zaciągniętego kredytu, jak i sprawozdań finansowych. Niewielkie obroty, osiąmane przez małe i średnie firmy, powodują, że przedsiębiorstwa te prowadzą na ogół uproszczoną dokumentację księgową. W związku z tym, starając się o kredyt bankowy, nie są często w stanie przedstawić zadowalających kredytodawcę informacji o swojej sytuacji finansowej⁷⁴.

Poważną barierą w rozwoju MŚP w tym okresie była niedostatecznie rozwinięta infrastruktura informatyczna i informacyjna. Wycinkowe badania wskazują, że tylko 40% małych i średnich przedsiębiorstw korzystało wówczas z techniki komputerowej w prowadzeniu działalności gospodarczej. Dostęp do Internetu miała jeszcze mniejsza grupa przedsiębiorców. Bariera informacyjna

⁷⁰ *W trosce o pracę. Raport o rozwoju społecznym Polska 2004*, CASE UNDP, Warszawa 2004, s. 80 i nast.

⁷¹ A. Czaczkowski, *Uwarukowania rozwoju MŚP w Polsce*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2001, nr 1, s. 82.

⁷² Por. z barierami rozwoju przedsiębiorczości i rozpoczynania działalności gospodarczej w Polsce zaprezentowanymi w: A. Maksimczuk, *Granice państwowe...*, op. cit., t. 1, s. 150-166.

⁷³ *Samozatrudnienie. Analiza wyników badań*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2004, s. 91.

⁷⁴ A. Skowronek-Mielczarek, op. cit., s. 56.

była więc wymieniana przez przedsiębiorców jako jedna z istotnych barier ich funkcjonowania i rozwoju. Przewyciężenie tej bariery w równym stopniu zależy od bazy technicznej, jak i możliwości ekonomicznych, a także od poziomu świadomości i kwalifikacji osób prowadzących działalność gospodarczą⁷⁵. Bariery rozwoju sektora małych i średnich przedsiębiorstw powodują, iż wpływ tego sektora na zmianę alokacji zasobów, a tym samym wzrost konkurencyjności gospodarki, jest dosyć ograniczony⁷⁶.

Zakończenie

Poziom konkurencyjności gospodarki decyduje o możliwościach jej ekspansji na rynki zagraniczne. Gdy Polska, po okresie odpowiednich zmian systemowych, zaczęła starać się o możliwość wstąpienia w struktury Unii Europejskiej, okazało się, że wielkość faktycznie istniejącej luki w poziomie rozwoju jej gospodarki i gospodarek krajów Unii będzie decydować o pozytywnych lub negatywnych skutkach liberalizacji przepływu towarów, usług i czynników produkcji. Przy swobodnym przepływie czynników wytwórczych, towarów i popytu, o popycie na towary krajowe coraz bardziej będzie decydowała konkurencyjność producentów krajowych, a nie wielkość popytu krajowego. Popyt krajowy bowiem może być zaspokojony przez aktywność gospodarczą poza krajem, gdy jest ona bardziej konkurencyjna niż krajowa. I odwrotnie, przy wysokiej konkurencyjności producentów krajowych ich skala produkcji będzie w istotnym stopniu warunkowana przez popyt zewnętrzny.

W związku z tym wzrost konkurencyjności gospodarki polskiej stał się ważnym czynnikiem warunkującym sprawne przetrwanie i efektywny rozwój działalności gospodarczej w Polsce. Przeprowadzona w tym opracowaniu analiza potwierdza tezę, że główną barierą wzrostu konkurencyjności Polski jest zacofanie struktury efektywnościowej jej gospodarki. Przekłada się to na niekorzystną strukturę handlu zagranicznego i niski udział w międzynarodowym podziale pracy. Utrwała lukę zarówno technologiczną, jak i wydajnościową między Polską a krajami Unii.

Badając sektor efektywny i możliwości realokacji zasobów do tego sektora wyodrębniono grupę zmiennych, mających wpływ na ten proces. Jednym z czynników, których wpływ na modernizację gospodarki analizowano, były zagraniczne inwestycje bezpośrednie. Nie ma jednak jeszcze podstaw, żeby można było wyciągnąć jednoznaczne wnioski w zakresie oddziaływania BIZ na przemiany strukturalne. Z jednej strony, poprzez transfer technologii, zmniejszają one lukę technologiczną. Z drugiej zaś, poprzez niewłaściwą strukturę, utrwalają przewagę komparatywną w sektorach pracochłonnych. Innym czynnikiem, którego wpływ badano, było działanie sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Istnienie silnego i sprawnie działa-

⁷⁵ Edukacja dla pracy. Raport o Rozwoju Społecznym Polska 2007, UNDP, Warszawa 2007, s. 111.

⁷⁶ Por. E. Gruszevska, *Instytucje a proces tworzenia kapitału w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2013, rozdz. 4, par. 4.4. *Przedsiębiorczość a skala tworzenia kapitału w Polsce*, s. 277-301.

jącego sektora mogłoby stać się doskonałym buforem przemian strukturalnych, tworząc podstawy dla tworzenia silnej sprawnej gospodarki. Jednak bariery działania, zwłaszcza takie jak: utrudniony dostęp do kapitału, niejasność przepisów prawa, niedostatecznie rozwinięta infrastruktura informatyczna i informacyjna, sprawiają, że potencjalnie możliwy pozytywny wpływ tego sektora jest znacznie ograniczony.

Niewątpliwie przemiany strukturalne ułatwiłoby istnienie odpowiedniej ilości bardzo silnych efektywnie działających dużych przedsiębiorstw, opierających swoje działanie na korzyściach skali. Jednostki takie mają możliwość wygospodarowania środków na badania i rozwój, wprowadzenia nowych technologii, unowocześnienia produkcji i prowadzenia kampanii reklamowych, także za granicą. Jednak w polskiej gospodarce sektor ten, porównując skalę działania np. do USA, w analizowanym okresie właściwie jeszcze nie istniał. Największym ograniczeniem dla powstawania wielkich przedsiębiorstw był zbyt niski stopień dostępności kapitału oraz odpowiednich instrumentów finansowych.

Bibliografia

1. *Badania koniunktury, koniunktura w przemyśle, budownictwie i handlu*, GUS, Warszawa 2001.
2. Bartosik K., *Udział czynnika pracy w handlu zagranicznym Polski*, „Gospodarka Narodowa” 2002, nr 5-6.
3. Baruk J., *Dylematy rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw*, „Gospodarka Narodowa” 2002, nr 3.
4. Belka M., Pietrewicz L., *Przedsiębiorstwa w okresie dekonunktury (wyniki II etapu badań)*, Polska Akademia Nauk, Instytut Nauk Ekonomicznych, Warszawa 2000.
5. Budzowski K., *Ekonomika handlu zagranicznego*, Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości, Kraków 1999.
6. Buton K. J., *New Approaches to the Regulation of Industry*, “The Royal of Scotland Review”, December 1985.
7. Czaczkowski A., *Uwarukowania rozwoju MŚP w Polsce*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2001, nr 1.
8. Czarniewski S., *Potencjał produkcyjny a konkurencyjność polskiego rolnictwa*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 1999, nr 4.
9. Czekał J., Woś M., Żarnowski J., *Efektywność giełdowego rynku akcji w Polsce*, PWN, Warszawa 2001.
10. Dubisz J., *Periodyzacja rozwoju polskiego rynku kapitałowego*, „Gospodarka Narodowa” 2000, nr 4.
11. Dudała R., *Szansa na inwestycje*, „Nowy Przemysł” 2003, nr 10.
12. Durka B., *Inwestycje zagraniczne w Polsce. Raport roczny*, IKiCHZ, Warszawa 2001.
13. Dusza M., *Problemy polskiego rynku kapitałowego*, „Bank i Kredyt” 2001, nr 3.
14. *Edukacja dla pracy. Raport o Rozwoju Społecznym Polska 2007*, UNDP, Warszawa 2007.
15. Felbur Z., Tober J., *Zmiany strukturalne produkcji a postęp efektywności gospodarowania*, „Gospodarka Planowa” 1980, nr 2.

16. Gajęcki R., *Strategia rozwoju przemysłu. Prognozowanie zmian strukturalnych*, PWN, Warszawa 1990.
17. Garlińska G., *Nie stracić szansy*, „Nowe Życie Gospodarcze” 2002, nr 18.
18. Gruszevska E., *Instytucje a proces tworzenia kapitału w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2013.
19. Grzybowska A., *Innowacyjność przedsiębiorstw w Polsce*, [w:] *Przesłanki konsolidacji sektora B + R*, K. Meredyk, A. Wildowicz-Giegiel (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2012.
20. Jagas J., *Metody zwiększania produktywności i konkurencyjności w warunkach integracji Polski z UE*, Uniwersytet Opolski, Opole 1997.
21. Jaworska M., Skowrońska A., *Zmiany strukturalne w przemyśle polskim w okresie transformacji systemowej*, Akademia Ekonomiczna im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2001.
22. Kaliński J., *Historia gospodarcza Polski 1989-2004*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2009.
23. Kaliński J., *Transformacja gospodarki polskiej w latach 1989-2004*, Szkoła Główna Handlowa. Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2009.
24. Kaliński J., *Zmiana roli sektora publicznego w gospodarce polskiej w latach 1990-2006*, [w:] *Sektor publiczny we współczesnej gospodarce*, R. Przygodzka (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2008.
25. Karaszewski W., Wiśniewski J., *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne w Polsce: ich skala, struktura i wpływ na procesy rozwojowe*, „Ekonomista” 2000, nr 4.
26. Karpiński A., Paradysz S., Ziemiński J., *Zmiany struktury gospodarki w Polsce do roku 2010: Polska na tle Unii Europejskiej*, „Elipsa”, Warszawa 1998.
27. Karpiński A., *Restrukturyzacja gospodarki w Polsce i na świecie*, PWE, Warszawa 1986.
28. *Konkurencyjność gospodarki polskiej a rola państwa przed akcesją do UE*, H. Podedworny, J. Grabowiecki, H. Wnorowski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2000.
29. *Konkurencyjność polskiej gospodarki: analiza wybranych czynników ekonomicznych*, Rządowe Centrum Studiów Strategicznych, Warszawa 2002.
30. *Korzyści i koszty członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, J. Kotyński (red.), t. 2, Instytut Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego, Warszawa 2000.
31. Kozłowska M., *Znaczenie kapitału zagranicznego dla wzrostu i rozwoju gospodarczego – wnioski dla Polski*, [w:] *Zagadnienia społeczne i rola kapitału we współczesnej gospodarce*, U. Zagóra-Jonszta (red.), Akademia Ekonomiczna Wydawnictwo Uczelniane, Katowice 2001.
32. Leibenstein H., *Poza schematem homo oeconomicus. Nowe podstawy mikroekonomii*, PWN, Warszawa 1988.
33. Maciejewski M., *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne i ich wpływ na wymianę międzynarodową*, Zeszyt Naukowy, nr 556, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 2001.
34. Maksimczuk A., *Effektywność choziajstwowanija w ekonomiczeskich systemach*, Wydawnictwo IWC „Minfina”, Mińsk 2010.
35. Maksimczuk A., *Granice państwowe, relacje z sąsiedztwem gospodarczym i wschodnie pogranicze Polski w dobie transformacji, integracji i globalizacji*, t. 1 i 2, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2013.

36. Maksimczuk A., *Mechanizm zawiisimosti: sobstwiennost, konkurencja i efektiwnost choziajstwowanija*, Wydawnictwo „Ekoperspektywa”, Mińsk 1998.
37. Maksimczuk A., *Mieždusiektornyje srownienija urowniej efektiwności w sielskom choziajstwie Polski*, Wydawnictwo „Ekoperspektywa”, Mińsk 2000.
38. Maksimczuk A., *Transformacja systemowa a problemy efektywności*, Wydawnictwo „Ekoperspektywa”, Mińsk 1999.
39. Maksimczuk A., *Ustrojowe uwarunkowania efektywności gospodarowania*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 1998.
40. Marciniak S., *Zmiany struktury kapitału w Polsce a integracja z UE*, Warszawa 1999.
41. Meredyk K., *Wzrost gospodarki rolnej*, Dział Wydawnictw Filii Uniwersytetu Warszawskiego, Białystok 1995.
42. *Międzynarodowy podział pracy – integracja europejska – restrukturyzacja (tendencje i doświadczenia)*, L. Olszewski (red.), Wrocław 2001.
43. *Nauka i technika w 1999 roku. Informacje i opracowania statystyczne*, GUS, Warszawa 2001.
44. Osiński J., *Polska w przededniu członkostwa w Unii Europejskiej. Nadzieje i obawy*, Szkoła Główna Handlowa. Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2002.
45. Pajda R., *Wybrane uwarunkowania działalności ekonomicznej*, Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie, Kraków 2000.
46. Panasiewicz Z., Strahl D., *Długookresowe wzorce transformacji strukturalnej dla Polski. Międzynarodowe studia porównawcze*, IRISS, Warszawa 1997.
47. Piasecki B. et al., *Warunki prowadzenia działalności gospodarczej przez MSP w Polsce i krajach Unii Europejskiej*, Polska Fundacja Promocji i Rozwoju Małych i Średnich Przedsiębiorstw, Warszawa 1998.
48. Piekarec T., Rot P., Wojnicka E., *Sektor przedsiębiorstw wysokiej technologii w Polsce*, IBnGR, Gdańsk 2000.
49. Pilarska Cz., *Ekonomiczne efekty działalności bezpośrednich inwestorów zagranicznych w Polsce*, Zeszyt Naukowy, nr 585, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 2001.
50. Poczta W., *Sytuacja ekonomiczna polskich gospodarstw rolnych w aspekcie integracji z Unią Europejską*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” 2001, t. 3, z. 5.
51. *Produktywność – rozwój społeczno-gospodarczy*, J. Jagas (red.), Uniwersytet Opolski, Opole 1997.
52. Przybylska K., *Czynniki determinujące przyływ zagranicznych inwestycji bezpośrednich do Polski*, „Ekonomista” 1998, nr 2-3.
53. Przybylska K., *Determinanty zagranicznych inwestycji bezpośrednich w teorii ekonomicznej. Ewolucyjna weryfikacja czynników lokalizacji zagranicznych inwestycji bezpośrednich w Czechach, Polsce i na Węgrzech*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2001.
54. Przybylska K., *Zagraniczne inwestycje bezpośrednie jako podstawowa forma ekspansji gospodarczej transnarodowych korporacji*, Zeszyt Naukowy, nr 585, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 2001.
55. Rachman P., *Nadzieje i zagrożenia*, „Nowe Życie Gospodarcze” 2004, nr 2.
56. Rapacki R., *Możliwości przyspieszenia wzrostu gospodarczego w Polsce*, „Ekonomista” 2002, nr 4.

57. *Raport o stanie nauki i techniki w Polsce*, GUS, Departament Produkcji i Usług, Warszawa 2000.
58. Rembisz W., *Efektywność i intensywność wzrostu produkcji w rolnictwie*, Monografie i Opracowania, nr 185, Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie, Warszawa 1986.
59. *Samozatrudnienie. Analiza wyników badań*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2004.
60. Shelton J. P., *Allocative Efficiency vs. X-Efficiency*, "American Economic Review" 1967.
61. Skowronek-Mielczarek A., *Źródła zewnętrznego finansowania małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce*, Szkoła Główna Handlowa. Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2002.
62. Sosnowska B., *Zmiany poziomu i struktury wykształcenia ludności wiejskiej w okresie przemian ustrojowych gospodarki polskiej*, „Rynek Pracy” 2002, nr 1-2.
63. *Strategia rozwoju Polski do roku 2020. Synteza*, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, „Elipsa”, Warszawa 2000.
64. *Systemy gospodarcze i ich ewolucja. Dokąd zmierza Polska?*, S. Swadźba (red.), Wydawnictwo Uczelniane Akademii Ekonomicznej, Katowice 2001.
65. *Teoretyczne i praktyczne aspekty funkcjonowania gospodarki*, T. Bernat (red.), Wydawnictwo „Print Group”, Szczecin 2009.
66. Tomaszewicz Ł., Świerczewska I., *Czynniki wzrostu efektywności polskiej gospodarki*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2011, nr 2 (50).
67. Wietrzyk-Szczepkowska K., *Struktura polskiej gospodarki w okresie transformacji*, „Nowe Życie Gospodarcze” 2003, nr 7.
68. Wilkin J., *Transformacja rolnictwa – inna perspektywa*, [w:] *Studia nad reformowaną gospodarką. Aspekty instytucjonalne*, M. Okólski, U. Sztanderska (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996.
69. Woś A., *Przestrzeń ekonomiczna rolnictwa*, Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Warszawa 2002.
70. *W trosce o pracę. Raport o rozwoju społecznym Polska 2004*, CASE UNDP, Warszawa 2004.
71. Wysokińska Z., *Konkurencyjność w międzynarodowym i globalnym handlu technologiami*, PWN, Warszawa – Łódź 2001.
72. *Wzrost gospodarczy w Polsce. Perspektywa średniookresowa*, J. Lipiński, W. M. Orłowski (red.), „Bellona”, Warszawa 2001.
73. *Zachowania rynkowe gospodarstw domowych i przedsiębiorstw w okresie transformacji systemowej w Polsce*, D. Kopycińska (red.), Wydawnictwo „Print Group”, Szczecin 2006.
74. Zielińska-Głębocka A., *Analiza strukturalna konkurencyjności polskiego przemysłu w latach dziewięćdziesiątych*, [w:] *Międzynarodowy podział pracy – integracja europejska – restrukturyzacja (tendencje i doświadczenia)*, L. Olszewski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001.
75. Żukrowska K., *Liberalizacja przepływu kapitału*, [w:] *Transformacja systemowa w Polsce*, K. Żukrowska (red.), Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa 2010.